Warszawa, 14 maja 2019

**LIST OTWARTY FUNDACJI PRAW PODATNIKA DO SĘDZIÓW IZBY FINANSOWEJ NACZELNEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO**

**Prawie 100 osób (tak zwanych ulgowiczów meldunkowych) ma szansę na skorzystanie ze zmiany linii orzeczniczej NSA i na niezapłacenie nienależnego podatku. Byłaby to bardzo dobra wiadomość, gdyby nie fakt, że wcześniej prawie 20 tysięcy innych osób, w identycznych okolicznościach zostało zmuszonych do jego zapłaty**.

Sądom nie wolno przejść do porządku dziennego nad tak wielką skalą niesprawiedliwości, która jest efektem złego stosowania przepisów przez aparat podatkowy za wieloletnią akceptacją sądów administracyjnych. Zbliżająca się doroczna Konferencja Sędziów NSA jest odpowiednią okazją do dyskusji na ten temat.

Skoro konstytucyjną kompetencją sądów jest:

1. OCHRONA PODATNIKÓW:
	1. przed przepisami tworzonymi przez ustawodawcę w sposób sprzeczny z normą ustrojodawczą określoną w art. 217 Konstytucji, w związku z art. 10 Konstytucji,
	2. przed naturalną skłonnością aparatu podatkowego do nadużywania swoich uprawnień,
2. DĄŻENIE DO WYDAWANIA WYROKÓW ZGODNYCH Z PRAWEM - CO OZNACZA BRAK PRZYZWOLENIA NA ROZBIEŻNOŚCI W ORZECZNICTWIE,
3. PRZESTRZEGANIE ZASADY RÓWNOŚCI STRON W POSTĘPOWANIU SĄDOWYM,

to należy odnieść się do tego, że przez ponad 5 lat w prawie 1000 takich samych sprawach żaden skład orzekający nie wziął pod uwagę, że wymóg żądania oświadczenia o zameldowaniu, aby skorzystać z ulgi, nie spełnia kryteriów wynikających z art. 217 Konstytucji w sytuacji, gdy: (i) nie znajdował się on w ustawie PIT, a jedynie w przepisach intertemporalnych, (ii) Minister Finansów nie przygotował wzoru dokumentu, (iii) oświadczenie to było całkowicie zbędne z uwagi na wiedzę posiadaną o tym z urzędu przez organ podatkowy z bazy PESEL.

Sądy dostrzegły to dopiero w 2019 roku. Padły wtedy nawet stwierdzenia, że wymóg złożenia oświadczenia jest w sposób kwalifikowany niezgodny z konstytucyjną zasadą proporcjonalności.

Podjęcie w tej sprawie uchwały poszerzonego składu 7 sędziów NSA spowodowałoby, że niezgodnych z jej treścią decyzji już by nie wydawano. A skoro uchwała taka nie została podjęta, to organy podatkowe, powołując się na nieaktualną ale większościową linię orzeczniczą, wciąż nakładają na obywateli nienależne podatki więc do sądów wpływają niepotrzebnie kolejne skargi.

Nie przygotowanie przez Ministra Finansów, pomimo ustawowego obowiązku, wzoru dokumentu oświadczenia, nie spowodowało żadnej reakcji sądu. Natomiast nie złożenie takiego nieprzygotowanego dokumentu przez całe lata powodowało negatywne konsekwencje dla obywateli zmuszanych do zapłaty podatku, z którego ustawodawca nich zwolnił. Stanowi to dobitny przykład nierówności stron.

Sąd przez lata nie podjął próby zdiagnozowania przyczyny nienaturalnego zjawiska, jakim był napływ setek takich samych spraw. Obywatele, co do zasady, działają racjonalnie. Wnoszenie przez tak wielu z nich skarg, pomimo jednolitej, niekorzystnej linii orzeczniczej, mogło być spowodowane tylko poczuciem rażącej niesprawiedliwości. I po latach okazało się, że mieli oni rację.

**Zwracamy uwagę, że poruszone powyżej fundamentalne zagadnienia powinny stać się przedmiotem pogłębionej refleksji wszystkich sędziów Izby Finansowej. Co prawda sprawy ulgi meldunkowej były rozpoznawane w Wydziale II, jednak równie krytyczne uwagi można sformułować wobec linii orzeczniczej dotyczącej przedawnienia zobowiązań podatkowych, a naszym zdaniem także szeregu innych spraw.**

**Liczymy, wraz z tysiącami pokrzywdzonych podatników, że NSA stanie po stronie Konstytucji i przywróci zaufanie do państwa.**

Prezes Zarządu Przewodniczący Rady Naukowej

Marek Isański dr. hab. Robert Gwiazdowski